

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 maja 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. przeciwko R. S. o zapłatę:

1. zasądził od R. S. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 51.511,66 zł, przy czym od kwoty 45.034,32 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego rocznie, liczonymi od 27 marca 2018 roku do dnia zapłaty, zastrzegając, że wysokość odsetek nie może przekraczać wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie;
2. zasądził od R. S. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 2.593 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany R. S. zawarł w dniu 24 sierpnia 2015 r. z (...) Bank (...) S.A. we W. umowę pożyczki gotówkowej o numerze (...). Przedmiotową umową bank udzielił pozwanemu pożyczki gotówkowej w kwocie 53.500 zł na okres od 24 sierpnia 2015 r. do 25 sierpnia 2020 r. włącznie. Pozwany otrzymał do dyspozycji kwotę 50.000 zł, w pozostałym zakresie upoważnił bank do pomniejszenia wypłaconej kwoty o prowizję od udzielonej pożyczki w kwocie 3.500 zł. Strony ustaliły wysokość stałego oprocentowania nominalnego pożyczki na 7% w stosunku rocznym. Kwota naliczonych odsetek umownych od udzielonej pożyczki wyniosła 10.086,20 zł, przy czym do obliczenia odsetek przyjęto, że roku liczy 360 dni, a miesiąc 30 dni. W umowie wskazano że w przypadku, gdyby z jakichś powodów oprocentowanie nominalne pożyczki, będzie wyższe niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, bank obniży nominalną stopę oprocentowania pożyczki do czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, a następnie przypadku wzrostu stopy kredytu lombardowego NBP, podwyższy ją, ale nie więcej niż do wysokości oprocentowania 7% w stosunku rocznym. Powyższe obliczenia i podwyższenie stopy procentowej nie wymagało zmiany umowy w przypadku takiej zmiany stóp oprocentowania pożyczki bank miał rozpocząć naliczanie odsetek według nowej stopy począwszy od daty wskazanej w umowie. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkodawcę ustalona na dzień zawarcia umowy wyniosła zatem 63.586,20 zł i na tą kwotę składała się całkowita kwota pożyczki - 50.000 zł, całkowity koszt pożyczki na który składało się prowizja w wysokości 3.500 zł oraz odsetki umowne w kwocie 10.086,20 zł. Przedmiotową umową pożyczkobiorca zobowiązał się do terminowej spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 60 ratach miesięcznych, płatnych do dnia dwudziestego piątego każdego miesiąca począwszy od 25 września 2015 r. Kwota miesięcznej raty pożyczki wynosiła 1.059,77 zł. Wymagane spłaty miesięczne zaliczane miały być w pierwszej kolejności na pokrycie zapłaty wymagalnych wpłat miesięcznych, począwszy od najstarszych płatności w kolejności: rata pożyczki przy czym pierwszej kolejności kapitał a potem odsetki; w drugiej kolejności na pokrycie kolejno zaległych opłat, innych kosztów, odsetek karnych. Strony umowy ustaliły że bank pobiera środki z rachunku otwartego dla pożyczkodawcy na potrzeby obsługi mniejszej pożyczki. Przypadku gdy środki zgromadzone na rachunku nie wystarczają na pokrycie całości lub w części wymaganej zapłaty miesięcznej, bank codziennie zobowiązał się do dokonywania sprawdzenia salda rachunku i pobierania wymaganej kwoty lub jej części. W punkcie 15 umowy wskazano, że za okres opóźnienia w spłacie rat lub jej części bank naliczać będzie odsetki od zadłużenia przeterminowanego - tak zwane odsetki karne. Stopa odsetek karnych jest zmienna, na dzień zawarcia umowy wynosiła 10% jest równa czterokrotności aktualnej na dany dzień wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Zmiana stopy odsetek karnych następować miała w razie zmiany stopy kredytu lombardowego NBP. W punkcie 17 umowy strony ustaliły, że w razie opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat, bank ma prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia.

Pozwany początkowo spłacał swoje zobowiązanie wynikające z umowy z dnia 24 sierpnia 2015 r. Z czasem pozwany zaprzestał regulowania swoich zobowiązań wobec powodowego banku. W dniu 19 kwietnia 2017 r. strona powodowa skierowała do pozwanego przedegzekucyjne wezwanie do uregulowania zaległości. Wezwano powoda do uregulowania w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia tego wezwania kwoty 8.747,51 zł, przy czym na kwotę tą składało na dzień 19 kwietnia 2017 r.: niespłacone raty kapitałowe - 6.495,87 zł, odsetki od kapitału - 2.265,64 zł oraz inne koszty - 45 zł. Pismem z 7 maja 2017 r. doręczonemu pozwanemu w dniu 23 maja 2017 r., powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z 24 sierpnia 2015 r. z 30 dniowym okresem wypowiedzenia, z uwagi na istniejącą

zaległość w spłacie pożyczki gotówkowej z 24 sierpnia 2015 r. W dniu 26 marca 2018 r. powodowy bank wystawił wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że zadłużenie pozwanego wynikające z przedmiotowej umowy bankowej na dzień 26 marca 2018 r. wynosiło łącznie 51.511,66 zł, na którą składała się należność główna w wysokości 45.034,32 zł, kwota 6.412,34 zł tytułem odsetek, w tym odsetki umowne w kwocie 3.201,82 zł naliczone według stawki umownej 7 % za okres od 24 sierpnia 2015 r. do 22 czerwca 2017 r. (22 czerwca 2017 r. – ostatni dzień 30 dniowego okresu wypowiedzenia umowy) oraz odsetki karne w kwocie 3.797,87 zł naliczone za okres od 25 kwietnia 2016 r. do 24 marca 2018 r. oraz kwota 65 zł tytułem opłat, kosztów i prowizji.

Sąd meriti na gruncie powyższego stanu faktycznego podniósł, iż powództwo jako zasadne zostało uwzględnione w całości.

Rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd I instancji oparł się na postanowieniach umowy zawartej między stronami w dniu 24 sierpnia 2015 r., a także na normach art. 471 k.c. z uwzględnieniem art. 95 ust. 1 i 1a ustawy prawo bankowe.

Sąd I instancji zważył, że strona powodowa opierała swe roszczenie o postanowienia zawartej z pozwanym umowy pożyczki. Wskazany dokument umowy pożyczki stanowił dowód na istnienie zobowiązania między stronami, a poszczególne zapisy umowy określały konsekwencje zaniechań przez pozwanego pożyczkobiorcę spłaty rat w określonych w umownie terminach i wysokości oraz przewidywały okoliczności w jakich strona powodowa może wypowiedzieć zawartą umowę. Strony po zawarciu umowy przystąpiły do jej wykonania, a pozwany początkowo spłacał na rzecz powodowego banku pierwsze należności. A tym samym nie ma wątpliwości istnienia po stronie pozwanego zobowiązania, wynikającego z zawartej 24 sierpnia 2015 r. umowy pożyczki z (...) Bank (...) S.A. Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 23 maja 2016 r. powód wypowiedział skutecznie pozwanemu przedmiotową umowę pożyczki, a tym samym cała należność wynikająca z tej umowy pożyczki stała się natychmiast wymagalna z upływem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Powód wypełnił ciężący na nim obowiązek wykazania zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami i istnienia zobowiązania pozwanego wobec powoda. Natomiast to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że spełnił świadczenie w całości. R. S. nie wykazał, że poza wpłatami wskazywanymi przez powoda, dokonał jakichkolwiek innych wpłat z tytułu zawartej umowy pożyczki. Pozwany zakwestionował wysokość istniejącego zobowiązania, próbując przerzucić ciężar dowodowy na powoda. Tymczasem powód zobowiązany jest wykazać istnienie tego zobowiązania (że pożyczka została udzielona), natomiast to pozwany powinien wykazać, że świadczenia zostało przez niego spełnione w całości bądź w części.

Okoliczność istnienia zadłużenia strona powodowa potwierdziła także dokumentem prywatnym w postaci z wyciągu ze swych ksiąg bankowych z dnia 26 marca 2018 r.

Ważąc to twierdzenie, Sąd Rejonowy odwołał się do normy art. 95 ust. 1 oraz ust. 1 a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U.2015.128). Art. 95 w ust. 1 prawa bankowego przewiduje, iż księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Niemniej jednak, zgodnie z jego ust. 1a moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Tak więc przytoczony dowód z dokumentu nie ma w niniejszej sprawie mocy dokumentu urzędowego, a jedynie dokumentu prywatnego. Ponieważ ustawodawca przewiduje dychotomiczny podział dokumentów na dokumenty prywatne i urzędowe, w zaistniałej sytuacji przedmiotowy wyciąg stanowił dokument prywatny. Tym samym, w myśl art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie ma wątpliwości, iż osoba fizyczna, która podpisała ów dokument pozostawała wówczas pracownikiem powodowego Banku działającym w granicach własnych uprawnień – M. M., co potwierdza złożone do niniejszej sprawy pełnomocnictwo na k. 8. Sąd przyjął zatem, iż oświadczenie w przedmiocie wysokości zadłużenia pozwanej złożył w istocie Bank. Istnienie zobowiązania zostało zatem wykazane dokumentami przede wszystkim w postaci umowy pożyczki zawartej z pozwanym, natomiast wysokość istniejącego zadłużenia

pozwanego dokumentem prywatnym – wyciągiem z ksiąg bankowych. Jeżeli natomiast pozwany twierdzi, że spłacił w całości albo w części to zobowiązanie, wymienione w wyciągu z ksiąg bankowym winien to udowodnić stosownie do ciężaru dowodu wynikającego z art. 6 k.c.

Na tej podstawie roszczenie powoda Sąd Rejonowy uznał za zasadne, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Z poczynionym ustaleń nie wynika bowiem, aby zaistniały negatywne przesłanki odpowiedzialności ex contractu pozwanego nadmienione w art. 471 k.c. in fine. Także wyliczenie dochodzonych przez powoda skapitalizowanych odsetek naliczonych do dnia poprzedzającego złożenie pozwu nie budziło wątpliwości Sądu. Natomiast wysokość stóp odsetkowych stanowiących podstawę wyliczenia zarówno odsetek umownych jak i karnych wynika z treści łączącej strony umowy.

Mając powyższe na uwadze powyższe Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie zapłatę należności w wysokości 51.511,66 zł. Rozstrzygając następnie w przedmiocie należnych odsetek od należności głównej w kwocie 45.034,32 zł, Sąd orzekł zgodnie z postanowieniami umowy z 24 sierpnia 2015 r., która przewidywała wysokość odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, przy czym odsetki te nie mogą przekraczać wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Ważąc na art. 481 § 1 k.c. i wymagalność roszczenia w zakresie należności głównej w kwocie 45.034,32 zł Sąd orzekł naliczanie odsetek od tej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 27 marca 2018 r.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy oparł się na normie art. 98 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, iż roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione w całości pozwany został uznany za stronę przegrywającą spór, w związku z czym winien zapłacić na rzecz Banku sumę kosztów postępowania o wysokości 2.593 zł na co złożyły się: kwota 2576 zł- z tytułu uiszczonej opłaty od pozwu oraz kwota 17,00 zł- z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wobec ustalenia stanu faktycznego w zakresie ustalenia wysokości roszczenia powodowa na podstawie przedłożonego dokumentu w postaci ksiąg rachunkowych Banku i niepodpisanego harmonogramu oraz umowy niemającej charakteru materiału dowodowego oraz dokumentów prywatnych w postaci zestawienia operacji, a także dokumentu prywatnego w postaci tabeli uznając, iż są one w pełni wiarygodne i stanowią podstawę ustalenia wysokości roszczenia powoda. Podczas gdy te materiały były dokumentami prywatnymi, a brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających i ustalających właściwą kwotę roszczenia, co bezzasadnie doprowadziło do błędne przyjęcia, iż strona powoda udowodniła swoje roszczenie co do wysokości, podczas gdy nie wykazała za pomocą wiarygodnych dowodów precyzyjnie należnej kwoty wynikającej ze stosunku zobowiązaniowego będącego przedmiotem niniejszej sprawy,

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez uznanie dokumentów prywatnych w postaci zestawienia operacji i tabeli oraz historii rachunku jako wystarczających do udowodnienia zdarzeń prawnych, które miały nastąpić po podpisaniu umowy oraz tego, że powód wskazał na konkretną wysokość roszczenia pomimo nie wykazania ani jednego dowodu wpłaty,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, poprzez:

- przyjęcie oświadczenia w postaci Ksiąg Rachunkowych Banku, oraz zestawień i wydruków popartych tylko umową jako wystarczającego dowodu w sprawie w sytuacji gdy powód nie przedstawił sam z własnej inicjatywy żadnego dowodu potwierdzającego przepływ tych środków i ustalenie na tej podstawie kwoty powództwa,

- poprzez uznanie wypowiedzenia umowy kredytu jako zgodne z przepisami prawa i na jego podstawie ustalenie wymagalności roszczenia, w przypadku gdy nie może być traktowane jako wypowiedzenie umowy w połączeniu z brakiem wcześniejszej procedury upominawczej,

- poprzez brak przyjęcia, że kwota powództwa nie jest rażąco zawyżona w przypadku, gdy pozwany wziął kredyt w wysokości 50 000 zł, sam wpłacił według powoda 11667 zł, a wartość przedmiotu sporu wynosi 51511 zł,

d) art. 129 § 2 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu i uznaniu, że przedłożone przez powoda odpisy w postaci nieuwierzytelniczonych kopii dokumentów a precyzując uwierzytelniczonych przez nieuprawnioną osobą zgodnie z k.p.c. mogą stanowić dowody w sprawie,

e) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przypadku, gdy powód be podjęcia działań upominawczych wypowiedział pozwanemu umowę kredytu.

Dodatkowo na rozprawie w dniu 19 lutego 2020 roku pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut niezastosowania art. 75 i następnych prawa bankowego do przedmiotowej umowy kredytowej.

W konkluzji powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia. Dodatkowo wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez stronę apelującą zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, iż pozwany sformułował w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i normy prawa procesowego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanego Sądowi I instancji uchybienia natury procesowej, gdyż wnioski w tym zakresie mogą determinować kierunek dalszych rozważań.

Niezasadny jest zarzut naruszenia dyspozycji art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c.

Zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje szereg dowodów, którymi strona może się posłużyć w celu udowodnienia swoich twierdzeń. Jednym z nich jest dowód z dokumentu prywatnego, ujęty w art. 245 k.p.c. Dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wyciąg z ksiąg rachunkowych banku i harmonogram oraz umowa, wbrew twierdzeniu apelującego, mają charakter materiału dowodowego. Dokumenty te nie są pozbawione wszelkiej mocy dowodowej, są to bowiem dokumenty prywatne, które stanowią pełnoprawny środek dowodowy i mogą być podstawą ustaleń faktycznych oraz wyrokowania. W ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) sąd może uznać ich treść za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego nie może polegać na samej negacji wyciągu z ksiąg bankowych kredytodawcy, kredytobiorca powinien przedstawić

konkretne zarzuty dotyczące samej umowy, skuteczności wypowiedzenia, wysokości zobowiązania, czy sposobu lub terminu naliczenia odsetek, jak również sposobu zarachowania wpłat dokonanych przez dłużnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2018 r. VI ACa 466/17, Lex nr 266769). Biorąc powyższe pod uwagę należy jednoznacznie stwierdzić, iż Sąd Rejonowy nie naruszył dyspozycji art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., bowiem wskazane dokumenty są pełnoprawnymi dowodami, na których mógł oprzeć ustalenia faktyczne, poddając je ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Jednocześnie należy wskazać, iż powód nie miał obowiązku przedstawiać innych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, jeżeli dowody z dokumentu prywatnego nie zostały poddane w wątpliwość, a Sąd ocenił, iż są wiarygodne.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił znaczenie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, co czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 129 § 2 k.p.c. Nietrafne są zarzuty sformułowane przez pozwanego w zakresie umocowania dla pracownika, który w imieniu powoda uwierzył w złożone dokumenty w sytuacji, gdy w toku postępowania złożone zostało pełnomocnictwo dla M. M..

Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. również są nietrafne.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że wbrew przekonaniu apelującego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przeprowadzona przez Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji.

Apelujący naruszenia wskazanego przepisu dopatruje się w ustaleniu przez Sąd Rejonowy podstawy i wysokości roszczenia na podstawie ksiąg rachunkowych Banku oraz zestawień i wydruków popartych tylko umową. Należy wskazać w pierwszej kolejności, iż pozwany nie negocjował faktu zawarcia umowy, jak również wysokości udzielonego mu kredytu. Jednocześnie bezspornym jest, iż pozwany zaprzestał spłacania rat na rzecz powoda. Negowanie wartości

dowodowej ksiąg rachunkowych banku i zestawień stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego. Jak wyżej wskazano, dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania, a materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej, i o tej materialnej mocy dowodowej rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Dla wykazania uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a do tego sprowadza się stawiany przez apelanta zarzut.

Ponadto skarżący zanegował skuteczność wypowiedzenia umowy przez powoda. Apelujący jako argument wskazał brak procedury upominawczej i niewykazanie wymagalności. Wskazać należy, iż obowiązek przeprowadzenia procedury upominawczej pozwany dopatruje się w zasadzie lojalności banku wobec klienta. Należy jednak podkreślić, że pozwany miał świadomość ciężącego na nim zobowiązania z tytułu zawartej umowy pożyczki, jak również znał terminy płatności poszczególnych rat, wynikające z harmonogramu. Zgodnie bowiem z § 1 pkt 17 umowy Bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia w razie opóźnienia pożyczkodawcy w zapłacie dwóch pełnych rat. Zatem pozwany zdawał sobie sprawę z konsekwencji niezapłacenia rat w terminie. Tym samym, nawet gdyby powód zaniechał wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty zaległych rat, pozwany nie mógł być zaskoczony wypowiedzeniem umowy, bowiem takie konsekwencje niesło za sobą niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Jednocześnie należy wskazać, iż wbrew przekonaniu pozwanego, powód nie miał obowiązku udowodnić, iż pozwany otrzymał zarówno wezwanie do zapłaty, jak i wypowiedzenie. Możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Należy wskazać, iż powód przesłał wypowiedzenie umowy na podany przez pozwanego adres zamieszkania. Tym samym pozwany odbierając korespondencję miał realną możliwość zapoznania się z jej treścią. Ponadto podkreślenia wymaga, iż powód załączył do akt sprawy potwierdzenie nadania korespondencji zawierającej wypowiedzenie umowy, na którym znajduje się podpis (...). Wobec powyższego należy wskazać, iż Sąd Rejonowy słusznie ocenił, iż wypowiedzenie umowy kredytu było skuteczne. Ponadto kwota wskazana w wypowiedzeniu, której zapłaty domagał się powód w wypowiedzeniu, stanowiła równowartość należności, którą pozwany winny był uiścić na rzecz powoda w związku z zawartą umową kredytu. Tym samym wnioskowanie, iż kwota powództwa jest rażąco zawyżona jest błędne.

Uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania należało uznać, że po upływie terminu wskazanego w wypowiedzeniu z dnia 7 maja 2017 roku, roszczenie z tytułu udzielonego kredytu stało się wymagalne.

Ponadto Sąd odwoławczy nie podziela twierdzeń apelującego, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu stan faktyczny zawarty w uzasadnieniu wyroku jest pełny, spójny i jasny. Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia o przedstawione przez strony dowody, opisując stan faktyczny w sposób logiczny i spójny. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy pochylił się nad całością żądania głównego, zarówno oceniając jego zasadność, jak i wysokość na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, a przedstawione w uzasadnieniu rozważanie dotyczące podstawy prawnej orzekania w pełni oddają motywy, jakimi kierował się Sąd uznając powództwo za zasadne. Tym samym uzasadnienie wyroku Sądu I instancji czyni zadość wymogom stawianym w art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również twierdzeń pozwanego, iż w sprawie doszło do naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Przepis art. 5 k.c. formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi, tj. społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współżycia społecznego.

Jego zastosowanie nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega, zwykle czasowo, ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Stosowanie klauzuli generalnej jest uzasadnione zwłaszcza wówczas, gdy dochodzi do niezgodności funkcjonalnej i aksjologicznej pomiędzy obowiązującymi przepisami stworzonymi na miarę sytuacji typowych a konkretnym stanem faktycznym poddanym ocenie. Zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie nawiązują do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych i lojalności wobec partnera oraz akceptowalnych i godnych ochrony reguł rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 587/18, Legalis nr 1942530). Należy jednak pamiętać, iż istnieje domniemanie, iż uprawniony czyni ze służących mu praw użytek zgodny z zasadami współżycia społecznego i ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, czego konsekwencją jest ochrona wykonywania uprawnień płynących z prawa podmiotowego.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż powód swoim zachowaniem nie naruszył zasad współżycia społecznego. Jak wyżej wskazano, wypowiedzenie umowy kredytu było następstwem niepłacenia rat przez pozwanego. Pozwany zdawał sobie sprawę z narastających zaległości oraz konsekwencji nienależytego wywiązywania się z zawartej umowy. Tym samym, nawet w przypadku braku wcześniejszych działań upominawczych, winien był dążyć do jak najszybszej spłaty zaległych rat, a w przypadku dalszych zaniechań liczyć się z wypowiedzeniem umowy kredytu zgodnie z postanowieniami zawartej umowy. Tym samym brak wcześniejszych wezwań do uregulowania zaległości w kontekście znajomości powinności ciążyących na pozwanym i konsekwencjach ich niewypełnienia, nie może stanowić działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasadnie nie zastosował art. 5 k.c.

Również podniesiony na rozprawie apelacyjny zarzut naruszenia art. 75c prawa bankowego jest niezasadny. Ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854) zmieniono art. 48k ust. 2 i art. 75 ust. 1, dodano art. 75c i uchylono artykuły 96- 98 prawa bankowego. Celem ustawy było dostosowanie systemu prawa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r. (sygn. akt P 45/12). Ustawa uchylała przepisy dotyczące wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego. Regulowała także procedurę restrukturyzacji zadłużenia kredytobiorców i pożyczkobiorców. Dodano przepis obligujący bank, by na wniosek kredytobiorcy, umożliwił restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Datą wejścia w życie ustawy był 27 listopada 2015 r. Zatem wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powyższego przepisu, gdyż przepisy wynikające z art 75c prawa bankowego dotyczące wezwania kredytobiorcy do dokonania spłaty zadłużenia weszły w życie dopiero po podpisaniu umowy kredytowej przez pozwanego. Zatem w przypadku pozwanego mają zastosowanie regulacje wynikające z treści zawartej przez strony umowy.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.